

Odkrywamy Świętokrzyskie - Suliszów

Janusz Kędracki

2007-11-04, ostatnia aktualizacja 2007-11-04 14:09

W tej wsi, której nazwa pochodzi od staropolskiego imienia Sulisz, zachował się w dobrym stanie zbór protestancki. Trudno go rozpoznać, bo kryty eternitowym dachem niewiele się różni od innych wiejskich zabudowań



Fot. Paweł Małecki / AG

RAPORTY

- W tej wsi, której nazwa pochodzi od staropolskiego imienia Sulisz, zachował się w dobrym stanie zbór protestancki. Trudno go rozpoznać, bo kryty eternitowym dachem niewiele się różni od innych wiejskich zabudowań

Zbudowany został na planie kwadratu. Przetrwał kilkaset lat dzięki mającym około metra grubości murom. W największej izbie zachowało się krzyżowe sklepienie, w dwóch mniejszych - kolebkowe.

Zbór służy już długo jako budynek mieszkalny. - Mój dziadek go kupił. Słyszałam, że wcześniej była tu kaplica - opowiada Janina Kwiatkowska, która skończyła 80 lat i nadal w nim mieszka. Twierdzi, że kiedy w rodzinie powstał zamiar zburzenia zboru, jej matka nie pozwoliła, argumentując, że to zabytek.

Pod całym budynkiem zachowały się piwnice. Dzięki solidnym murom i stropom posłużyły za schron mieszkańcom Suliszowa w czasie zaciętych walk, jakie w okolicy toczyły wojska radzieckie z Niemcami w styczniu 1945 roku. - Prawie cała wieś się tu skryła - wspomina pani Janina. Ślady po pociskach widoczne są do dziś na nieotynkowanym murze.

Od drogi zachowały się kamienne kolumny z dawnego murowanego ogrodzenia, wspierają obecnie drewniany płot. Między nim a budynkiem zboru jest ogródek. Kiedyś był tu cmentarz. Kwiatkowska mówi, że jej ojciec miał w tym miejscu ule. - Pewnego razu wyszło z ziemi takie coś

jak zmija, z koroną w różnych kolorach, i patrzyło na tatę. Jak mój mąż to zobaczył, zniknęło - opowiada.

Zbór zbudowany został najprawdopodobniej na początku XVII wieku. Stanisław Rogala w książce "Chmielnik - miasto i gmina" (Kielce 1998) przypuszcza, że prawdopodobnie przez jednego z czterech właścicieli, jakich miała wieś.

W XVI wieku Suliszów należał m.in. do Pawła Ossowskiego, który wraz z żoną Zofią z Łuczyckich fundował kościół św. Stanisława w sąsiednich Piotrkowicach. Do 1824 roku była to świątynia parafialna. Potem jednak popadła w ruinę. Runął jej dach, zawaliło się sklepienie nawy. Prezbiterium służy obecnie za kaplicę cmentarną. Z nawy głównej zostały jedynie mury. Nad wejściem od południowej strony zachowały się herby małżonków Ossowskich - Lubicz i Gryf.

W XVII wieku jednym z dziedziców Suliszowa był Marcin Roksicki (Rokszycycki), który po cudownym wyzdrowieniu ciężko chorej żony Zofii wybudował wraz z nią w Piotrkowicach drugi kościół i klasztor dla bernardynów. Rogala we wspomnianej książce przypuszcza, że posadził także lipy przy drodze z Suliszowa do Piotrkowic. Zostało ich już niewiele. W cieniu dwóch, których pnie mają po około 5 m obwodu, stoi figura św. Jana Nepomucena. Wita wjeżdżających do Suliszowa od strony Piotrkowic.

Jak tam trafić

Suliszów położony jest w gminie Chmielnik. Dojechać tam najłatwiej od drogi krajowej nr 73 Kielce - Tarnów, skręcając w Piotrkowicach w prawo, a następnie w pierwszą drogę w lewo. Dawny zbór to dom nr 56.